

Dorota Błaszczuk

Kurs biblioterapii III^o/2008

Samotność jest wśród nas

Program zajęć dla osób dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie

I. Wstęp

Samotność jest stanem emocjonalnym człowieka, wynikającym najczęściej z braku pozytywnych relacji z innymi osobami.

Niezależnie od cech indywidualnych, gdy doskwiera samotność, człowiekowi jest przykro, źle, czuje się nikomu niepotrzebny, wydaje mu się, iż jest dla kogoś ciężarem. Coraz trudniej jest mu otworzyć się przed innymi, boi się ośmieszenia, odtrącenia, braku zrozumienia.

Samotne może być dziecko, które odczuwa brak uczucia ze strony rodziców i innych krewnych.

Samotną może również być młoda osoba, która nie może znaleźć swojego partnera życiowego, osoba starsza, która żyje sama i nie ma dobrego kontaktu z młodym pokoleniem, osoba zamknięta w sobie, bez umiejętności otworzenia się przed innymi i nawiązywania dobrych, wartościowych dla niej kontaktów. W skrajnych przypadkach samotność może prowadzić do choroby.

Zajęcia są skierowane do mieszkańców Domu Pomocy Społecznej, są to mężczyźni z niepełnosprawnością intelektualną. Spotkania odbywają się regularnie raz w tygodniu, o tej samej godzinie w czytelni biblioteki. Uczestnictwo w spotkaniach jest całkowicie dobrowolne ze strony mieszkańców Domu Pomocy Społecznej.

W zajęciach uczestniczy od 4 do 8 panów, którzy przychodzą wraz z opiekunami. Spośród tej grupy część uczestników nie umie czytać. Panowie nie posiadają umiejętności abstrakcyjnego myślenia. Poziom intelektualny mieszkańców DPS odpowiada poziomowi kilkuletniego dziecka.

II. Cele ogólne programu:

Uświadomienie uczestnikom zajęć czym jest samotność, próba pokazania jak można temu zjawisku przeciwdziałać.

III. Założenia programowe:

- Odbiorca – mieszkańcy DPS
- Cykl obejmuje 5 spotkań
- Czas trwania – 5 x 30-45 minut
- Częstotliwość spotkań – 1 x w tygodniu
- Miejsce spotkań – biblioteka

IV. Struktura zajęć:

- Część integracyjna
- Część właściwa, biblioterapeutyczna
- Ewaluacja

V. Metody, techniki, formy, środki:

- Metody i techniki - słowne, czytane, dyskusja, rozmowa kierowana, pisanie listu, zabawy integracyjne, technika Słoneczko, plastyczna, „Mapa mentalna”
- Formy – praca zbiorowa, praca indywidualna
- Środki – teksty literackie, buźka (wesoła, obojętna i smutna), karteczki ze zwierzętami, kartki ze słowami, plansza z drzewem, wycięte owoce, „kamienie” z pytaniami
- Materiały – kartki papieru, plastelina, kamienie, doniczki, ziemia, rośliny, markery długopisy, ziemia, roślinki, pudełko z zapalkami, puszka z groszkiem, pojemnik z piaskiem, butelka z wodą, kartki kolorowego papieru, doniczki, kolorowe flamastry, płyta CD, farby, arkusz papieru, pisaki, pędzelki,

VI. Literatura

Borecka Irena : Biblioterapia : skrypt dla studentów – Wałbrzych: Wydawnictwo Państwowej Szkoły Zawodowej w Wałbrzychu, 2001 ;ISBN 83-88425-35-8

Pawłowska Róża, Jundziłł Elżbieta : Pedagogika człowieka samotnego - Gdańsk: Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej, 2003 ;ISBN 83-89277-05-0

Rojewska Jolanta: Grupa bawi się i pracuje : zbiór grupowych gier i ćwiczeń psychologicznych cz. II – [Wałbrzych]: Oficyna Wydawnicza UNUS, [2000]

; ISBN 83-912865-4-1

Tekst własny na podstawie książki Poter Eleonor H. pt. „Pollyanna”

Tekst własny na podstawie książki Burnett Frances Higson pt. Tajemniczy ogród

Tekst własny na podstawie opowiadania Keyserlingk Linde von pt. Mała różyczka

Program obejmuje pięć spotkań

- Czy muszę być sam?
- Uśmiech nieznanego Pana.
- Gra w zadowolenie.
- Prośba
- Ogród mym przyjacielem.

Dorota Błaszczuk

Scenariusz I

1. Temat : Czy muszę być sam

2. Cele :

- rozpoznawanie i ukazanie samotności
- szukanie przyczyny samotności
- uświadomienie czym jest samotność
- pobudzenie wrażliwości

3.Uczestnicy: mieszkańcy DPS

4. Warunki:

- czytelnia biblioteki,
- krzesła ustawione w kręgu,
- stoliki

5. Czas trwania: 30-45 minut

6. Metody i techniki:

- głośne czytanie
- technika Słoneczko
- technika plastyczna
- dyskusja
- zabawa integracyjna

7. Środki:

- tekst literacki
- kartki z buźkami
- kartki z rysunkami zwierząt

8. Materiały:

- plastelina, kartki papieru, karteczki do techniki Słoneczko, długopisy, płyta CD

9. Literatura:

Tekst własny na podstawie książki Burnett Frances Higson pt. Tajemniczy ogród

Przebieg zajęć:

I. Wstęp:

Przestrzeganie stałego rytuału, którym jest:

1. Powitanie poprzez podanie ręki.
2. Rozmowa co u Was słychać i co się wydarzyło w ciągu minionych dni.

3. Zwierzęta szukają swoich krewniaków

Uczestnicy losują kartki z rysunkami zwierząt. Na sygnał prowadzącego wszystkie „zwierzęta” zachowują się w charakterystyczny dla siebie sposób i szukają swoich krewniaków, aby połączyć się w pary.

II. Część zasadnicza:

1. Technika Słoneczka na kartce napisane jest słowo Samotność. Rozdajemy karteczki i prosimy, aby napisali na nich skojarzenia do tego hasła, (jeśli któryś z panów nie umie pisać, to podane słowo zapisuje prowadzący) i dokładamy do słoneczka.
2. Przeczytanie tekstu.
3. Dyskusja wspomagana pytaniami:
 - Gdzie mieszkała Marta?
 - Do kogo przyjechała dziewczynka?
 - Co mówiły o niej pani Zosia i pani Krysia?
 - Co Marta myślała o innych ludziach?
 - Dlaczego Marta czuła się samotna?
 - Czy warto być niemiłym?
 - Czy łatwo żyć w samotności?
4. Proszę usiąść wygodnie, rozluźnić się i posłuchać przez chwilę piosenki. Teraz spróbujemy ulepić wymarzonego przyjaciela i nadajemy mu imię. Z powstałych prac robimy wystawkę.

5. Podsumowanie: Panowie prezentują swoje prace. Prowadzący prosi, aby w kilku słowach opowiedzieli o swojej postaci.
6. Podziękowanie za udział w zajęciach i zaproszenie na kolejne.
7. Pożegnanie poprzez podanie ręki.
8. Ewaluacja
Panowie wybierają karteczki z buźkami (uśmiechnięta, obojętna lub smutna) i wkładają do koszyczka.

Tekst własny na podstawie książki Burnett Frances Higson pt. Tajemniczy ogród.

Marta razem z rodzicami mieszkała w Indiach, ale stało się nieszczęście jej rodzice umarli. Dziewczynka musiała pojechać do wuja Stefana, który mieszkał w Polsce.

Długą podróż morską odbyła pod opieką pani Krysi, która po przyłynięciu do Gdańska przekazała Martę pani Zosi. Pani Zosia, był gospodynią w domu pana Stefana.

Kobiety myśląc, że Marta ich nie słyszy zaczęły o nie rozmawiać.

- Daję słowo! Niezbyt piękne z niej dziecko – powiedziała pani Zosia

- Może wyładnieje, kiedy będzie starsza – odpowiedziała pani Krysia. -

Buzię ma dość ładną, gdyby tylko nie ten niemiły grymas twarzy.

Marta od jakiegoś czasu mieszkała u obcych ludzi i nie miała swojej niani, więc zaczęła czuć się samotnie. Zastanawiała się dlaczego kiedy jeszcze żyli jej rodzice, zawsze jej się wydawało, że nie należy do nich. Inne dzieci należały do swojej mamy i ojców, a ona naprawdę nigdy nie była małą córeczką swoich rodziców. Miała służące, jedzenie, i ubranie ale nikt się nią nie interesował. Nie wiedziała, że dzieje się tak dlatego, iż była dzieckiem niesympatycznym; ale przecież nie zdawała sobie sprawy, że jest nie miła i niegrzeczna. Uważała, że to inni ludzie są niesympatyczni.

Dorota Błaszczuk

Scenariusz II

1. Temat : Uśmiech nieznanego Pana

2. Cele :

- akceptacja innych
- pobudzenie wrażliwości

3. Uczestnicy: mieszkańcy DPS

4. Warunki:

- czytelnia biblioteki,
- krzesła ustawione w kręgu,
- stoliki

5. Czas trwania: 30-45 minut

6. Metody i techniki:

- głośne czytanie
- technika plastyczna
- rozmowa kierowana
- zabawa integracyjna

7. Środki:

- tekst literacki
- kartki z buźkami
- kartki ze słowami
- plansza z drzewem
- wycięte owoce

8. Materiały:

- klej, arkusz papieru, pisak

9. Literatura:

Tekst własny na podstawie książki Poter Eleonor H. pt. „Pollyanna”

Przebieg zajęć:

I. Wstęp:

1. Rytuał
2. Dzień i noc

Uczestnicy stają na środku sali. Prowadzący umawia się z uczestnikami, jakie będzie podawał polecenia i co trzeba wtedy robić:

- na słowo: noc wszyscy siadają i chowają głowę w ramionach (udając że śpią),
- na słowo: dzień wszyscy wstają z rękami wyciągniętymi do góry,
- na słowo: deszcz, wszyscy idą na lewą stronę sali i stają jak najbliżej siebie, tak jakby stali pod jednym parasolem,
- na słowo: słońce wszyscy idą na prawą stronę i podnoszą głowę, tak jakby zażywali kąpeli słonecznej.

II. Część zasadnicza:

1. Drzewko z owocami

Rozkładamy planszę z drzewkiem, pod nim kładziemy owoce, w których jest napisane samopoczucie:

- w owocach czerwonych i żółtych wpisane jest: np. Czuję się dobrze. Jestem wesoły .
- w owocach zielonych i brązowych wpisane jest np. Jest mi smutno. Jestem w złym humorze.

Każdy z panów wybiera owoc w odpowiednim kolorze, do jego nastroju w danej chwili. Czyta to co jest napisane i próbuje powiedzieć dlaczego tak się czuje, a na koniec przykleja owoc na drzewku.

2. Czytanie tekstu.

3. Rozmowa o tekście

- Z czego cieszyła się Joanna?
- Dlaczego Pan był zły?
- Czy Pan uśmiechnął się do dziewczynki?
- Czy mężczyzna zaczął rozmawiać z Joanną?

4. Planszę dzielimy na pół z jednej strony umieszczamy „Cechy Pana”, a z drugiej „Cechy Joanny”, które są napisane na paskach papieru (smutny, zły, samotny, roześmiana, wesoła, miła, cierpliwa, uprzejma). Paski są rozsypane i każdy z panów

losuje jeden, czyta słowo i próbuje je przypasować do odpowiedniej osoby napisanej na planszy. Prowadzący prosi, aby spróbował dokończyć zdanie, które mu powie:

- Joanna była cierpliwa bo... .

- Pan był samotny bo

Po próbie dokończenia zdania, paski ze słowami są przyklejane na planszy, która zostaje umieszczona na tablicy.

5.Ćwiczenie z uśmiechem

Uśmiechnij się do sąsiada z prawej strony, potem do sąsiada z lewej strony i uśmiechnij się do wszystkich.

5.Podsumowanie: Jak się czułeś, kiedy się uśmiechałeś.

6. Podziękowanie za udział w zajęciach i zaproszenie na kolejne.

7. Pożegnanie poprzez poklepanie po ramieniu

8. Ewaluacja

Panowie wybierają karteczki z buźkami (uśmiechnięta, obojętna lub smutna) i wkładają do koszyczka.

Tekst własny na podstawie książki Poter Eleonor H. pt. Pollyanna

Niebo było pochmurne i siąpił drobny deszcz, kiedy Joanna spotkała Pana.

- Dziś już nie jest tak ładnie – powiedziała uprzejmie – mimo to cieszę się jednak, że pada deszcz.

Pan nie zatrzymał się i nawet na nią nie spojrzął. Joanna wytłumaczyła sobie, że jej nie usłyszał. Następnego dnia powiedziała do niego głośniej.

- Jak się pan miewa? – zawołała. – Jak dobrze, że dzisiejszy dzień nie jest podobny do wczorajszego. Prawda?

Pan zatrzymał się. Był zagniewany.

- Podejdz, dziewczynko, musimy z tym skończyć – powiedział. – Mam za dużo pracy, żeby zajmować się obserwowaniem pogody. Możesz być pewna, że nie zwracam uwagi, na to czy świeci słońce czy nie!

- Właśnie zauważyłam to i dlatego mówię o tym. – zawołała wesoło

- Jak mówisz? – mówi Pan.

- Przypuszczam, że sprawiłoby panu przyjemność, gdyby pomyślał pan trochę o słońcu.

- Czemu nie znajdziesz sobie dziecka w swoim wieku, żeby z nim porozmawiać?

- Chciałabym, lecz w pobliżu nie ma nikogo.

Pan skrzywił usta, jakby się chciał uśmiechnąć, lecz zaraz przybrał swój zwykły wyraz twarzy. Za to Joanna wybuchła szczerym śmiechem.

Parę dni później, gdy spotkała Pana, spojrzął na nią z uśmiechem.

- Dzień dobry! – powiedział. – Czy będziesz zadowolona jeśli ci powiem, że wiem, że dzisiaj świeci słońce?

- O, nie potrzebuje mi pan tego mówić – odpowiedziała wesoło Joanna – Zauważyłam to, gdy pana zobaczyłam!

- Jak to?

- Widziałam to w pana spojrzeniu i uśmiechu.

- Hm... - mruknął Pan i odszedł.

Pewnego dnia Joanna szła z Basią, kiedy Pan ją przywitał.

- Joanno ten człowiek rozmawia z tobą?

- Owszem. Teraz zawsze się ze mną wita – odpowiedziała z uśmiechem Joanna.

- Nadzwyczajne! A czy wiesz, kto to jest – pyta dalej Basia

Joanna pokręciła przecząco głową.

- Nie znam jego nazwiska.

-Ależ, ten człowiek do nikogo się nie odzywa, mieszka samotnie w dużym domu i jest trochę dziwny – powiedziała Basia.

Dorota Błaszczuk

Scenariusz III

1. Temat : Gra w zadowolenie

2. Cele :

- uświadomienie, że można być zadowolonym
- uświadomienie czym jest zadowolenie
- pobudzenie wrażliwości

3.Uczestnicy:mieszkańcy DPS

4. Warunki:

- czytelnia biblioteki,
- krzesła ustawione w kręgu,
- stoliki

5. Czas trwania: 30-45 minut

6. Metody i techniki:

- głośne czytanie
- technika plastyczna
- rozmowa kierowana
- zabawa integracyjna
- technika „Mapa mentalna”

7. Środki:

- tekst literacki
- kartki z buźkami
- „kamienie” z pytaniami

8. Materiały:

- farby, arkusz papieru, pisaki, pędzelki, kamienie (prawdziwe), kartki

9. Literatura:

Tekst własny na podstawie książki Poter Eleonor H., pt. „Pollyanna”

Przebieg zajęć:

I. Wstęp:

1. Rytuał
2. Przeprowadzenie przez rzekę.

Uczestnicy dzielą się w pary. Stają w szeregach naprzeciwko siebie w odległości 3-4 metrów. Prowadzący rozkłada między nimi kartki, które będą symbolizować kamienie wystające z zimnej, górskiej rzeki. Zadaniem uczestników jest przejście z jednego brzegu rzeki na drugi bez zamaczania nóg, czyli nie spadając z kamienia. Pary „przeprowadzają się przez rzekę” jednocześnie i dbają o to, aby nie zrzucić partnera.

II. Część zasadnicza:

1. Technika „Mapa mentalna”

Na dużym arkuszu, pośrodku wpisujemy słowo Zadowolenie. Panowie podają skojarzenia do tego słowa, a prowadzący wpisuje je na arkuszu.

Arkusz zostaje powieszony w widocznym miejscu, i rozmawiamy na temat podanych skojarzeń.

2. Czytanie tekstu.

3. Rozmowa o tekście:

- Gdzie mieszkała Joanna?
- Kto szukał Dziewczynki?
- Czy Joanna lubiła mleko i chleb?
- Z czego cieszyła się dziewczynka?
- Czy Joanna dostała lalkę?
- Kto nauczył Joannę gry?

4. Rozmowa kierowana „Z czego jestem zadowolony w życiu” na podstawie tekstu.

Każdy z uczestników podnosi jeden z rozsypanych „kamieni” i odpowiada na pytanie, które jest umieszczone na odwrocie.

- Jak zareagowałbyś na wiadomość o tym, że dziś nie dostaniesz kolacji?

- Czy umiałbyś się cieszyć z kary?
- Jak rozbawiłbyś smutnego przyjaciela?
- Czy znasz jakąś grę w zadowolenie?

4. Jak widzicie kamień jest szary i zimny, ale on też posiada dobre cechy można po nim przejść przez strumyk, można również na nim odpocząć kiedy jest się zmęczonym.

5. Malowanie kamieni

Panowie wybierają sobie jeden kamień (prawdziwy) i próbują, go ożywić malując na nim uśmiechnięta buźkę, na jasne, ciepłe kolory.

6. Podsumowanie: Każdy opowiada o buźce namalowanej przez siebie. 5.

Podziękowanie za udział w zajęciach i zaproszenie na kolejne.

6. Pożegnanie poprzez poklepanie po ramieniu

7. Ewaluacja

Panowie wybierają karteczki z buźkami (uśmiechnięta, obojętna lub smutna) i wkładają do koszyczka.

Tekst własny na podstawie książki Poter Eleonor H. pt. Pollyanna

Joanna mieszkała u ciotki Hani, która bardzo się gniewała, kiedy dziewczynka zrobiła coś co się ciotce nie podobało.

Joanna, była zawsze uśmiechnięta i wesoła.

Pewnego słonecznego dnia dziewczynka zasiedziała się na wzgórzu, gdzie lubiła przebywać.

Służąca Basia, zaczęła się martwić o dziewczynkę, więc poszła jej szukać, kiedy ją znalazła powiedziała:

- Ojej Joanno jest już po kolacji i ciotka Hania powiedziała, że dzisiaj do jedzenia dostaniesz tylko chleb i mleko.

- O. Ach! Jak dobrze! Bardzo lubię mleko i chleb – wesoło zawołał Joanna.

- Ale będziesz musiała zjeść to w kuchni, ze mną!- dodała Basia.

- W kuchni? Z tobą? O, bardzo się z tego cieszę!

- Zdaje mi się, że ty jesteś ze wszystkiego zadowolona, nawet w przykrych momentach – zauważyła Basia.

- Tak, dzięki grze! – uśmiechnęła się Joanna

- Grze? Jakiej grze?

- W zadowolenie!

- Cóż to takiego? – pyta zaciekawiona Basia

- To bardzo piękna gra, której nauczył mnie tatuś.

Joanna uśmiechnęła się, ale i westchnęła równocześnie.

- Zaczęliśmy się bawić w tę grę od chwili, kiedy dostaliśmy paczkę, a w niej były kule.

- Kule?

- A tak! Ja wtedy bardzo chciałam dostać lalkę. Tatuś miał nadzieję, że ją otrzymam, ale niestety lalki nie dostałam, a zamiast dostałam kule. Wtedy powstała nasz gra.

- Nie widzę w tym nic zabawnego! – odparła Basia

- Posłuchaj tylko. Ta gra polega na tym, aby w każdej, nawet najgorszej sytuacji znaleźć coś, z czego można by się ucieszyć!

-Nie rozumiem, z czego można się cieszyć, gdy się otrzymuje zamiast upragnione lalki kule! – odezwała się Basia.

- Można!

- Więc mi to powiedz – rzekła Basia

- Otóż mogłam się cieszyć, że te kule nie są mi potrzebne! – odparła wesoło Joanna - Widzisz jakie to proste jeśli się zrozumie.

Kwadrans potem w pokoiku na poddaszu, uśmiechnięta dziewczynka zasnęła, przytulając twarzyczkę do poduszkę.

Dorota Błaszczuk

Scenariusz IV

1. Temat : Prośba

2. Cele :

- uświadomienie uzdrowienia przez przyrodę
- pobudzenie wrażliwości
- integracja z otoczeniem

3. Uczestnicy: mieszkańcy DPS

4. Warunki:

- czytelnia biblioteki,
- krzesła ustawione w kręgu,
- stoliki

5. Czas trwania: 30-45 minut

6. Metody i techniki:

- głośne czytanie
- dyskusja
- technika plastyczna
- zabawa integracyjna

7. Środki:

- tekst literacki
- kartki z buźkami

8. Materiały:

- kartki kolorowego papieru, doniczki, kolorowe flamastry, płyta CD

9. Literatura:

Tekst własny na podstawie książki Poter Eleonor H. pt. Tajemniczy ogród.

Przebieg zajęć:

I. Wstęp:

1. Rytuał
2. Pomidor

Uczestnicy siadają w kręgu. Prowadzący staje w środku kręgu i mówi śmieszne słowa, chcąc rozśmieszyć uczestników. Kto pierwszy się roześmieje z panów, zajmuje miejsce prowadzącego i próbuje rozśmieszyć pozostałych itd.

II. Część zasadnicza:

1. Zabawa w „Sędziów”.

Każdy z uczestników dostaje karteczki koloru czerwonego i zielonego (czerwony – ocena negatywna, zielony – ocena pozytywna). Prowadzący zadaje pytania, a „Sędziowie” oceniają pozytywnie lub negatywnie.

Pytania:

- Dziś zaświeciło słońce.
- Dziś pada deszcz.
- Jestem wesoły i chętny do pomocy.
- Wszystko co mnie otacza jest piękne.
- Jestem zły i dziś powiem komuś coś przykrego.
- Lubię rośliny.

2. Czytanie tekstu.

3. Dyskusja wspomagana pytaniami :

- U kogo mieszkała Marta?
- Dlaczego dziewczynka czuła się samotnie?
- Co sprawiało jej radość?
- Co odkryła Marta biegając na dworze?
- O co dziewczynka poprosiła wuja?
- Czy wuj Stefan zgodził się na prośbę Marty?
- Jak zareagowała dziewczynka, na odpowiedź wuja?
- Czy chcielibyście mieć ogród?

4. Malowanie doniczek

Każdy uczestnik dostaje doniczkę i maluje na niej „co jest potrzebne roślince, aby dobrze rosła”. W trakcie malowania jest włączona piosenka pt. Pamiętajcie o ogrodach.

5. Podsumowanie: Każdy opowiada o swojej doniczce.

6. Podziękowanie

za udział w zajęciach i zaproszenie na kolejne.

7. Pożegnanie poprzez poklepanie po ramieniu

8. Ewaluacja

Panowie wybierają karteczki z buźkami (uśmiechnięta, obojętna lub smutna) i wkładają do koszyczka.

Tekst własny na podstawie książki Peter Eleonor H. pt. Tajemniczy ogród.

Marta mieszkała, jakiś czas u swojego wuja Stefana, który miał syna Roberta. Dziewczynka niestety nie widywała ich zbyt często, dlatego zaczęła czuć się samotnie w dużym domu wuja.

Największą radość sprawiało jej przebywanie na dworze, gdzie mogła biegać i obserwować ptaki.

Pewnego dnia, kiedy biegała zauważyła zamkniętą bramę. Zainteresowało ją to: - Ciekawe co tam jest!- pomyślała.

Przeszła przez dziurę w ogrodzeniu i ujrzała ogród, który był bardzo zaniedbany.

- Jaki on musiał być ładny, kiedy się nim zajmowano.- pomyślała.

Chodząc tak po nim, nagle zapragnęła, go uprawiać. Był tylko jeden problem: - Ciekawe czy wuj Stefan pozwoli mi się nim zająć – rozmyślała Marta.

Po powrocie do domu postanowiła zaraz porozmawiać z wujem.

Wchodząc do pokoju zauważyła, wuja siedzącego w swoim ulubionym fotelu, podeszła do niego mówiąc:

- Dzień dobry wujku.

- Dzień dobry Marto – odpowiedział wuja. – Czy coś się stało? – zapytał.

-Dzisiaj bawiąc się na dworze, odkryłam ogród, którym się nikt nie zajmuje - powiedziała.

- Tak – odpowiedział wuja Stefan.

- Mam prośbę czy mogłabym nim powyrywać chwasty i posadzić kwiatki, które latem zakwitłyby.

Wuj Stefan, chwile się zastanowił i powiedział:

- Jeśli sprawi Ci to przyjemność, to możesz się nim zaopiekować.

- Naprawdę? – spytała drżąc na całym ciele.

Marta chwyciła się za gardło, gdyż złękła się, że wuj może zauważyć wzruszenie, które jej prawie odebrało głos.

Dorota Błaszczuk

Scenariusz V

1. Temat : Ogród mym przyjacielem

2. Cele :

- uświadomieni uzdrowienia przez przyrodę
- pobudzenie wrażliwości
- integracja z otoczeniem
- zawieranie przyjaźni

3. Uczestnicy: mieszkańcy DPS

4. Warunki:

- czytelnia biblioteki,
- krzesła ustawione w kręgu,
- stoliki

5. Czas trwania: 30-45 minut

6. Metody i techniki:

- głośne czytanie
- pisanie listu
- technika plastyczna
- zabawa integracyjna

7. Środki:

- tekst literacki
- kartki z buźkami
- kostka do gry

8. Materiały:

- pomalowane doniczki, ziemia, roślinki, pudełko z zapalnikami, puszka z groszkiem, pojemnik z piaskiem, butelka z wodą

9. Literatura:

Tekst własny na podstawie opowiadania Keyserlingk Linde von pt. Mała różyczka

Przebieg zajęć:

I. Wstęp:

1. Rytuał

2. „Instrumenty”

Uczestnicy wybierają sobie „instrumenty codziennego użytku” (tj. np. pudełko z zapalnikami, puszka z groszkiem, pudełko z grochem, pojemnik z piaskiem, butelkę z wodą), robimy próbę dźwięku i określamy ten dźwięk (bardzo niski, bardzo wysoki). Prowadzący czyta słowa (np. burza, wiatr, deszcz, galop konia, dźwięk pociągu). Uczestnicy za pomocą „instrumentów” próbują je odtworzyć.

II. Część zasadnicza:

1. Gra w kości

Każdy z uczestników rzuca kostkami. Przewodzący w grze ma możliwość jako pierwszy wybrać sobie roślinkę.

2. Czytanie tekstu.

3. Rozmowa o tekście

- Gdzie mieszkała Róża?
- Kim była pani Sikorka?
- Co się stało z kwiatkami?
- Kim zaopiekowała się Róża?

4. Wspólne pisanie listu

Wspólnie piszemy list do Różyczki „Co zrobić, aby nie być samotnym”. List kończymy słowami „...że można zaprzyjaźnić się z roślinką”

5. Sadzenie roślinki

Każdy uczestnik dostaje wcześniej pomalowaną doniczkę i sadi w niej, wcześniej wybraną „w kości „ roślinkę .

6.

Podsumowanie: Uczestnicy mówią co by powiedzieli swojej roślince, aby dobrze rosła.

7. Podziękowanie za udział w zajęciach i zaproszenie na kolejne.

8. Pożegnanie poprzez poklepanie po ramieniu

9. Ewaluacja

Panowie wybierają karteczki z buźkami (uśmiechnięta, obojętna lub smutna) i wkładają do koszyczka.

Tekst własny na podstawie opowiadania Keyserlingk Linde von pt. Mała różyczka

W domu dziecka mieszkała mała dziewczynka o imieniu Róża, była cicha, nieśmiała i samotna. Zawsze stała z boku i nikt jej nie zauważał.

Dopiero pani Sikorka – wychowawczyni domu dziecka ją spostrzegła. „Ale burza była dzisiaj w nocy: - powiedziała pani Sikorka.

Mała Róża nic nie odpowiedziała. Wychowawczyni powiedziała, że chce iść do ogrodu obejrzeć swoje kwiaty jak wyglądają po burzy.

- Różyczko, może pójdziesz ze mną – spytała

Dziewczynka nic nie odpowiedziała, więc pani Sikorka wzięła ją za rączkę i poszły razem do ogrodu. Okazało się, że burza uszkodziła dużo kwiatów, a między innymi „małą różyczkę”.

Róży zrobiło się żal roślinek, a zwłaszcza „małej różyczki” i posmutniała.

- Proszę pani czy ja mogę zaopiekować się „małą różyczką” – spytała Róża

- Jeśli chcesz, możesz ją pielęgnować – powiedziała pani Sikorka.

- Naprawdę, jestem taka szczęśliwa i bardzo dziękuję! – roześmiana pobiegła powiedzieć innym dzieciom, że będzie opiekować się krzaczkiem „małej różyczki”.

Od tego czasu Róża pielęgnowała kwiatek, który po pewnym czasie zakwitł, a dziewczynka już nie czuła się samotna, ponieważ miała „małą różyczkę”